

Księga Daniela - numer pięćdziesiąt trzy

Prorocze wizje odsłonięte: zrozumienie dni ostatecznych przez doświadczenie Daniela

Jeff Pippenger
2024-01-17

Wszyscy prorocy mówią więcej o czasach ostatecznych niż o czasach, w których żyli.

Każdy z dawnych proroków mówił w mniejszym stopniu do swoich czasów niż do naszych, tak że ich proroctwa obowiązują nas. „A to wszystko przyszło na nich jako przykłady; a zapisane jest ku naszemu napomnieniu, na których końcu wieków przyszły.” 1 List do Koryntian 10:11. „Nie sobie samym, lecz nam usługiwali w tych rzeczach, które teraz zostały wam oznajmione przez tych, którzy głosili wam ewangelię w Duchu Świętym zesłanym z nieba; w które rzeczy aniołowie pragną wejrzeć.” 1 List Piotra 1:12

„Biblia nagromadziła i zebrała w jedno swoje skarby dla tego ostatniego pokolenia. Wszystkie wielkie wydarzenia i doniosłe sprawy historii Starego Testamentu powtarzały się i powtarzają w Kościele w tych dniach ostatecznych.” Wybrane poselstwa, tom 3, 338, 339.

Daniel reprezentuje lud Boży, który w dniach ostatecznych odkrył poprzez Słowo prorockie, że został rozproszony. Gdy uświadomią to sobie, są zobowiązani do modlitwy z dwudziestego szóstego rozdziału Księgi Kapłańskiej, a także do modlitwy o zrozumienie ostatniej proroczej tajemnicy, która zostaje odpieczętowana tuż przed zamknięciem czasu łaski, jak przedstawia modlitwa Daniela w drugim rozdziale. Jeśli i kiedy wejdą w doświadczenie Daniela, anioł Gabriel dotknie ich, pouczy i przemówi do nich, aby dać im „wgląd i zrozumienie”. Mądrzy to ci, którzy „rozumieją” „wzrost poznania”, gdy prorocza tajemnica zostaje odpieczętowana.

I oznajmił mi, rozmawiał ze mną i rzekł: Danielu, teraz wyszedłem, aby dać ci wgląd i zrozumienie. Na początku twoich modlitw błagalnych wyszło słowo, a ja przyszedłem, by ci je oznajmić, gdyż jesteś bardzo umiłowany. Przeto zrozum tę sprawę i rozważ to widzenie. Daniela 9:22, 23.

Wizja, którą Danielowi polecono rozważyć, to wizja „march” wyglądu. Gabriel nie ukończył pracy, którą mu powierzono w rozdziale ósmym, gdy polecono mu sprawić, by Daniel zrozumiał wizję „march”. W rozdziale dziewiątym powraca, aby dokończyć interpretację. W rozdziale dziewiątym Daniel nie żyje już w okresie królestwa Babilonu, lecz w czasach imperium Medo-Perskiego.

Gdy Gabriel poleca Danielowi, by „zrozumiał sprawę” i „rozważył widzenie”, wskazuje na proces mentalnego oddzielania, który chce, aby Daniel zastosował. Słowa tłumaczone jako „zrozumieć” i „rozważyć” są tym samym hebrajskim słowem. Słowem tym jest „biyn” i oznacza „oddzielać w myśli”. Hebrajskie słowo tłumaczone jako „sprawa” to „dabar” i znaczy „słowo”. Gabriel zatem informuje Daniela oraz tych, których on reprezentuje w dniach ostatecznych, by właściwie rozdzielali Słowo prawdy.

Dokładaj wszelkich starań, aby okazać się przed Bogiem wypróbowanym, robotnikiem, który nie ma się czego wstydić, który poprawnie wyklada słowo prawdy. 2 Tymoteusza 2:15.

Słowo „matter” występuje także u Daniela w rozdziale dziesiątym, wersecie pierwszym, gdzie trzykrotnie przetłumaczono je jako „thing”.

W trzecim roku panowania Cyrusa, króla Persji, objawiono Danielowi, zwanemu Belteszassarem, pewną rzecz; a rzecz ta była prawdziwa, lecz wyznaczony czas był długi; i zrozumiał tę rzecz, i pojął widzenie. Daniel 10:1.

W tym wersecie słowo "widzenie" oznacza widzenie "mareh" dotyczące ukazania się. Daniel rozumiał zarówno rzecz (sprawę), jak i widzenie ("mareh"). W wersecie dwudziestym trzecim rozdziału dziewiątego Gabriel polecił Danielowi właściwie rozróżnić sprawę i widzenie, a w wersecie pierwszym rozdziału dziesiątego rozumie on zarówno sprawę (rzecz), jak i widzenie ("mareh"). W rozdziale dziewiątym Gabriel poucza Daniela, aby rozpoznał różnicę (właściwie rozdzielił) między sprawą a widzeniem. Widzenie to widzenie "mareh", a "sprawa", czyli "rzecz", to widzenie "chazon".

W rozdziale ósmym zostają zidentyfikowane obie wizje i zaznaczono rozróżnienie, ponieważ Daniel pragnął zrozumieć wizję "chazon", natomiast Gabriel otrzymał polecenie, by sprawić, aby Daniel zrozumiał wizję "mareh". Gdy Gabriel przystępuje do swojego zadania wyjaśnienia Danielowi "sprawy" i "wizji", informuje go, by zwrócił uwagę, że są to dwie odrębne wizje.

I pouczył mnie i rozmawiał ze mną, i rzekł: Danielu, teraz wyszedłem, aby dać ci mądrość i zrozumienie. Na początku twoich błagań wyszło słowo i przyszedłem, aby ci je oznajmić; bo jesteś bardzo umiłowany. Dlatego zrozum tę sprawę i rozważ widzenie. Siedemdziesiąt tygodni wyznaczono nad twoim ludem i nad twoim świętym miastem, aby dopełnić występku, położyć kres grzechom, dokonać pojednania za nieprawość, wprowadzić wieczną sprawiedliwość, przypieczętować widzenie i prorocstwo oraz namaścić Święte Świętych. Wiedz więc i zrozum, że od chwili wydania nakazu o przywróceniu i odbudowie Jerozolimy aż do Mesjasza, Księcia, będzie siedem tygodni i sześćdziesiąt dwa tygodnie; ulica i mur zostaną ponownie odbudowane, i to w czasach trudnych. A po sześćdziesięciu dwóch tygodniach Mesjasz zostanie zgładzony, lecz nie za siebie samego; i lud księcia, który przyjdzie, zniszczy miasto i świątynię, a jego koniec nastąpi z powodzią; aż do końca wojny postanowione są spustoszenia. I utwierdzi przymierze z wieloma na jeden tydzień; a w połowie tygodnia sprawi, że ustanie ofiara i dar ofiarny, i z powodu rozprzestrzeniania się obrzydliwości doprowadzi do spustoszenia, aż do dopełnienia, a to, co postanowione, zostanie wylane na spustoszyciela. Daniela 9:22-27.

Gabriel chciał, aby Daniel zrozumiał, że elementy zarówno wizji „chazon”, jak i wizji „mareh” znajdują odzwierciedlenie w interpretacji, którą przedstawił Danielowi. Interpretacja miała dotyczyć obu wizji, a do Daniela należało właściwe rozróżnienie wizji dotyczącej podeptania świątyni i zastępu od wizji, która doprowadziła do ukazania się Chrystusa w Miejscu Najświętszym 22 października 1844 roku.

Gabriel wskazuje, że od dekretu Artakserksesa z 457 r. p.n.e. miało upłynąć czterysta dziewięćdziesiąt lat, które były „odcięte” od dwóch tysięcy trzystu lat widzenia o wieczorach i porankach, przeznaczonego szczególnie dla Żydów. W cytowanych właśnie wersetach słowo „postanowione” pojawia się trzy razy, lecz w rzeczywistości są to dwa różne hebrajskie wyrazy, które w tych wersetach przetłumaczono jako „postanowione”. Po raz pierwszy „postanowione” pojawia się w wersecie dwudziestym czwartym, a tym hebrajskim słowem jest „chathak” i oznacza „odciąć”.

Wskazuje, że Izraelowi dany został okres próby, który rozpoczął się wraz z trzecim dekretem Artakserksesa i miał się zakończyć ukamienowaniem Szczepana w roku 34 n.e. Czterysta dziewięćdziesiąt lat zostało „odcięte” i stanowiło krótszy okres proroczy w ramach dłuższego prorocstwa dwóch tysięcy trzystu lat. Liczba „czterysta dziewięćdziesiąt” jest symbolem czasu próby, o czym świadczy Jezus.

Wtedy przystąpił do niego Piotr i rzekł: Panie, ile razy ma mój brat zgrzeszyć przeciwko mnie, abym mu przebaczył? Czy aż siedem razy? Jezus mu rzekł: Nie mówię ci: do siedmiu razy, lecz: do siedemdziesięciu razy siedem. Mateusz 18:22.

Przebaczenie ma swój kres, a kres ten wyrażony jest liczbą „czterysta dziewięćdziesiąt”. „Czterysta dziewięćdziesiąt” lat oznacza okres próby dla Żydów od ich wyzwolenia aż do chwili, gdy dopełnili miary swego czasu próby podczas ukamienowania Szczepana. Okres czterystu dziewięćdziesięciu lat jest także powiązany z przekleństwem „siedem razy” w Księdze Kapłańskiej 26. W Biblii są tylko dwa miejsca, które wspominają o tym, że ziemia korzysta ze swoich szabatów. Pierwsze znajduje się w Księdze Kapłańskiej 26.

A jeśli mimo to nie będziecie mnie słuchać, lecz będziecie postępować wbrew mnie, wtedy i Ja będę postępował przeciw wam w zapalczywości; i Ja, właśnie Ja, ukarzę was siedmiokrotnie za wasze grzechy. I będziecie jeść ciało swoich synów, i ciało waszych córek będziecie jeść. Zniszczę wasze wyżyny, wytnę wasze posągi, a wasze zwłoki rzucę na zwłoki waszych bożków, i moja dusza będzie się wami brzydzić. Obrócę wasze miasta w pustkowie, a wasze świątynie zamienię w spustoszenie, i miłej woni waszych wonności nie będę czuł. Obrócę kraj w spustoszenie, a wasi wrogowie, którzy w nim zamieszkają, zdumieją się nad nim. Rozproszę was między pogan i wyciągnę przeciw wam miecz; wasza ziemia będzie spustoszona, a wasze miasta w ruinie. Wtedy ziemia nacieszy się swoimi szabatami, przez cały czas, gdy będzie leżała spustoszona, a wy będziecie w ziemi waszych nieprzyjaciół; wtedy ziemia odpocznie i nacieszy się swoimi szabatami. Przez cały czas, gdy będzie leżała spustoszona, będzie odpoczywać, bo nie odpoczywała podczas waszych szabatów, gdy na niej mieszkaliście. Księga Kapłańska 26:27-35.

Kara „siedmiu czasów”, do której czterokrotnie odwołuje się rozdział dwudziesty szósty, wskazuje, że gdy lud Boży zostanie rozproszony, ziemia wtedy „zażyje swoich sabatów”. Daniel i trzech młodzieńcy zostali rozproszeni do ziemi nieprzyjaciół w wypełnieniu przekleństwa Mojżesza, a owo siedemdziesięcioletnie rozproszenie było symbolicznym obrazem rozproszenia trwającego dwa tysiące pięćset dwadzieścia lat. Był to proroczy obraz, podobny do trzech i pół roku suszy za czasów Eliasza podczas prześladowań ze strony Jezabel. Tamte trzy i pół roku oznaczały trzy i pół

proroczego roku, co równało się tysiącowi dwustu sześćdziesięciu lat panowania papieskiego od roku 538 do 1798. Siedemdziesiąt lat było symbolem „siedmiu czasów”, tak jak trzy i pół roku było symbolem pobytu na pustyni przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt lat. Siedemdziesiąt lat niewoli Daniela, wskazane przez Jeremiasza, przedstawiało „czterysta dziewięćdziesiąt” lat.

A Pan, Bóg ich ojców, posyłał do nich przez swoich posłańców, wstając wcześniej i posyłając, ponieważ litował się nad swoim ludem i nad swoim mieszkaniem; lecz oni wyśmiewali posłańców Boga, gardzili jego słowami i znieważali jego proroków, aż gniew Pana wzrósł przeciw jego ludowi, tak że nie było ratunku. Dlatego sprowadził na nich króla Chaldejczyków, który pozabijał ich młodzieńców mieczem w domu ich świątyni i nie miał litości ani nad młodzieńcem, ani nad dziewicą, ani nad starcem, ani nad zgarbionym ze starości; wszystkich wydał w jego ręce. A wszystkie naczynia domu Bożego, wielkie i małe, oraz skarby domu Pana, i skarby króla i jego książąt — to wszystko zabrał do Babilonu. I spalili dom Boży, zburzyli mur Jerozolimy, spalili ogniem wszystkie jej pałace i zniszczyli wszystkie jej kosztowne naczynia. A tych, którzy uszli miecza, uprowadził do Babilonu; gdzie byli sługami jego i jego synów aż do panowania królestwa Persji; aby się wypełniło słowo Pana wypowiedziane przez usta Jeremiasza, aż ziemia odprawiła swoje sabaty; bo przez cały czas swego spustoszenia miała sabat, aby dopełnić siedemdziesięciu lat. A w pierwszym roku Cyrusa, króla Persji, aby spełniło się słowo Pana wypowiedziane przez usta Jeremiasza, Pan pobudził ducha Cyrusa, króla Persji, tak że ogłosił obwieszczenie w całym swoim królestwie i także podał je na piśmie, mówiąc: Tak mówi Cyrus, król Persji: Wszystkie królestwa ziemi dał mi Pan, Bóg niebios, i nakazał mi zbudować mu dom w Jerozolimie, która jest w Judzie. Któż jest między wami spośród całego jego ludu? Niech Pan, jego Bóg, będzie z nim, i niech wstąpi. 2 Księga Kronik 36:15-23.

Jedynie dwa miejsca w Biblii, w których mowa jest o tym, że ziemia korzysta ze swoich szabatów, odnoszą się do rozproszenia ludu Bożego oraz do siedemdziesięciu lat niewoli, które stanowiły okres pozwalający ziemi korzystać ze swoich szabatów. Było to równe liczbie szabatów, w których Żydzi nie pozwolili ziemi odpocząć. Odpoczynek ziemi przez siedemdziesiąt lat odpowiadał łącznej liczbie lat trwania buntu przeciw przykazaniu, by pozwolić ziemi odpocząć. Prosta matematyka wskazuje, że w ciągu „czterystu dziewięćdziesięciu” lat buntu uzbierało się łącznie siedemdziesiąt lat, w których ziemia nie odpoczywała.

Czterysta dziewięćdziesiąt lat zostało odcięte od dwóch tysięcy trzystu lat jako okres próby dla Żydów, a „czterysta dziewięćdziesiąt” lat ma bezpośredni związek z rozproszeniem „siedmiu czasów” z Księgi Kapłańskiej, rozdział dwudziesty szósty.

Wizja „chazon” o podeptaniu i wizja „mareh” o ukazaniu się po upływie dwóch tysięcy trzystu lat są od siebie odrębne, ale łączy je bezpośredni związek. Podobnie jak u Daniela, lud Boży powinien właściwie rozróżniać te dwie wizje, jednocześnie rozpoznając ich wzajemny związek. Siedemdziesiąt lat niewoli, które doprowadziły do trzech dekretów zezwalających Żydom na powrót i odbudowę Jerozolimy, stanowiło „czterysta dziewięćdziesiąt” lat buntu Żydów przeciwko przymierzowi nakazującemu, by ziemia odpoczywała.

Gdy trzeci dekret wskazał im możliwość powrotu i odbudowy, otrzymali „czterysta dziewięćdziesiąt” lat czasu próby, gdyż zostali poddani próbie przez ten sam okres, w którym ich nieposłuszeństwo doprowadziło do zniszczenia Jerozolimy i ich rozproszenia. Pod koniec drugich „czterystu dziewięćdziesięciu lat” ich nieposłuszeństwo miało ponownie doprowadzić do zniszczenia Jerozolimy oraz do ich rozproszenia wśród pogan.

Rozproszenie związane z siedemdziesięcioletnią niewolą zostało poprzedzone "czterystoma dziewięćdziesięcioma" latami buntu, a następnie po tamtej siedemdziesięcioletniej niewoli nastąpiło kolejne "czterysta dziewięćdziesiąt lat" dalszego buntu.

Pierwszy okres "czterystu dziewięćdziesięciu" lat, który spowodował siedemdziesiąt lat odpoczynku ziemi, zakończył się zniszczeniem Jerozolimy. Pod koniec "czterystu dziewięćdziesięciu" lat, które zostały odcięte od dwóch tysięcy trzystu lat, Jerozolima została ponownie zniszczona, gdyż Jezus zawsze ukazuje koniec danej rzeczy poprzez jej początek.

Siedemdziesięcioletnia niewola dosłownego Izraela w dosłownym Babilonie była symbolem rozproszenia na okres "siedmiu czasów", a Siostra White wskazuje, że siedemdziesiąt lat niewoli dosłownego Izraela w dosłownym Babilonie było typem tysiąca dwustu sześćdziesięciu lat niewoli duchowego Izraela w duchowym Babilonie.

"Kościół Boży na ziemi był istotnie w niewoli podczas tego długiego okresu nieustannych prześladowań, tak jak synowie Izraela byli przetrzymywani w niewoli w Babilonie w okresie wygnania." Prorocy i królowie, 714.

Tysiąc dwieście sześćdziesiąt lat od roku 538 do 1798 było typem „siedmiu czasów”. Pod koniec siedemdziesięciu lat Żydzi powrócili, aby odnowić i odbudować Jerozolimę. Ich powrót, dokonujący się na mocy trzech dekretów, wyznaczył początek (457 r. p.n.e.) okresu dwóch tysięcy trzystu lat wizji „mareh”, która doprowadziła do ukazania się Chrystusa w Miejscu Najświętszym 22 października 1844 roku. Trzy dekry wyznaczyły początek okresu proroczego i do rozpoczęcia tego okresu potrzebne były wszystkie trzy dekry, choć powrót i odbudowę rozpoczęli już na mocy pierwszego dekretu Cyrusa.

„W siódmym rozdziale Księgi Ezdrasza znajduje się dekret. Wersety 12-26. W swej najpełniejszej formie został on wydany przez Artakserksesa, króla Persji, w 457 r. p.n.e. Lecz w Ezdr. 6,14 powiedziano, że dom Pana w Jerozolimie został zbudowany „według rozkazu [„dekretu”, margines] Cyrusa, Dariusza i Artakserksesa, króla Persji”. Ci trzej królowie, ustanawiając dekret, potwierdzając go na nowo i doprowadzając go do pełni, nadali mu doskonałość wymaganą przez prorocstwo, aby wyznaczyć początek 2300 lat. Przyjmując rok 457 p.n.e., czas, w którym dekret został dopełniony, za datę rozkazu, dostrzeżono, że każde wyszczególnienie prorocstwa dotyczącego siedemdziesięciu tygodni zostało wypełnione”.
Wielki bój, 326.

Od 1798 do 1844 roku trzej aniołowie z Apokalipsy wkroczyli do historii proroczw i tak jak trzy dekry wyznaczyły początek proroczw dwóch tysięcy trzystu lat, tak ci trzej aniołowie wyznaczyli jego zakończenie. Okres proroczy dobiegł końca wraz z nadejściem trzeciego anioła, tak jak rozpoczął się wraz z nadejściem trzeciego dekretu, ponieważ Jezus zawsze wskazuje koniec

rzeczy poprzez jej początek.

Żydzi zaczęli powracać na mocy pierwszego dekretu, a w czasie drugiego dekretu ukończyli świątynię. Trzeci anioł przybył 22 października 1844 roku, a przed tą datą milleriści ukończyli duchową świątynię, dla odbudowy której wyszli z duchowego Babilonu. Miała zostać ukończona, gdyż 22 października 1844 roku posłaniec przymierza miał nagle przyjść do swojej świątyni. Tą świątynią był lud millerowski, który 22 października 1844 roku wszedł w przymierze i który, jak wskazuje Piotr, stanowił świątynię.

Wy także, jako żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary, miłe Bogu przez Jezusa Chrystusa. 1 List Piotra 2:5.

Świątynia millerystów była budowana od 1798 do 1844 roku, co daje czterdzieści sześć lat, albo w proroczym znaczeniu trzy dni, gdyż Chrystus stwierdził, że na wzniesienie świątyni potrzeba trzech dni.

A zbliżała się Pascha Żydów i Jezus przybył do Jerozolimy, i zastał w świątyni sprzedających woły, owce i gołębie oraz siedzących bankierów; a uczyniwszy sobie bicz ze sznurków, wypędził wszystkich ze świątyni wraz z owcami i wołami; rozsypał też pieniądze bankierów i przewracał stoły; i rzekł do sprzedających gołębie: Zabierzcie stąd te rzeczy; nie czyńcie z domu mego Ojca domu kupiectwa. A jego uczniowie przypomnieli sobie, że jest napisane: Gorliwość o twój dom pożera mnie. Wtedy Żydzi odezwali się i powiedzieli do niego: Jaki znak pokażesz nam, skoro to czynisz? Jezus odpowiedział i rzekł do nich: Zburzcie tę świątynię, a ja w trzy dni wzniosę ją. Wtedy Żydzi powiedzieli: Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a ty w trzy dni ją wnieść chcesz? Lecz on mówił o świątyni swego ciała. Jana 2:13-21.

Siostra White wskazuje, że gdy posłaniec przymierza nagle przyszedł do swojej świątyni, jak przedstawiono w Księdze Malachiasza, proroctwo to spełniło się, gdy Chrystus oczyścił świątynię, jak właśnie wskazano we fragmencie z Jana.

Oczyszczając świątynię z kupujących i sprzedających tego świata, Jezus ogłosił swoją misję oczyszczenia serca ze skalania grzechem — z ziemskich pragnień, egoistycznych żądz, złych nawyków, które deprawują duszę. „Oto Ja posyłam mojego posłańca, a on przygotuje drogę przede Mną; a Pan, którego szukacie, nagle przyjdzie do swojej świątyni; także Posłaniec Przymierza, w którym macie upodobanie: oto przyjdzie — mówi Pan Zastępów. Lecz któż przetrwa dzień Jego przyjścia? I kto się ostoi, gdy się ukaże? Gdyż On jest jak ogień odlewacza i jak mydło folusznika. I zasiądzie jak odlewacz i oczyszczający srebro; oczyści synów Lewiego i przetopi ich jak złoto i srebro, aby składali Panu ofiarę w sprawiedliwości. Malachiasza 3:1-3.” Pragnienie wieków, 161.

Świątynia wspomniana w drugim rozdziale Ewangelii Jana była budowana przez czterdzieści sześć lat, a Jezus powiedział, że w trzy dni wzniesie zburzoną świątynię. Od 1798 do 1844 to czterdzieści sześć lat, co wskazuje na przybycie trzech aniołów (dni) z czternastego rozdziału Księgi Objawienia, przedstawione typologicznie przez trzy dekryty, które zapoczątkowały proroctwo dwóch tysięcy trzystu lat. Te czterdzieści sześć lat to okres, w którym Chrystus wznosił

świątynię millerystów, gdyż wcześniej duchowa świątynia i duchowy Izrael były deptane przez duchowy Babilon.

Gdy Chrystus oczyścił świątynię podczas Paschy na początku swojej służby, wypełnił proroctwo o Posłańcu Przymierza, który nagle przychodzi do swojej świątyni, zapisane u Malachiasza. 22 października 1844 roku Chrystus nagle przyszedł do swojej świątyni, a odbudowanie Jego zburzonej świątyni zajęło Mu czterdzieści sześć lat.

"Przyjście Chrystusa jako naszego arcykapłana do miejsca najświętszego, w celu oczyszczenia świątyni, ukazane w Daniela 8:14; przyjście Syna Człowieczego do Sędziwego, przedstawione w Daniela 7:13; oraz przyjście Pana do Jego świątyni, przepowiedziane przez Malachiasza, są opisami tego samego wydarzenia; a jest to także przedstawione przez przyjście oblubieńca na wesele, opisane przez Chrystusa w przypowieści o dziesięciu pannach, u Mateusza 25." Wielki bój, 426.

Pierwszy okres gniewu zakończył się w 1798 roku, a koniec ostatniego okresu gniewu przypadł na rok 1844. Początek czterdziestosześcioletniego okresu, w którym Chrystus wzbudził świątynię millerytów, stanowił ilustrację końca, gdyż zarówno początek, jak i zakończenie były naznaczone ustaniem Bożego gniewu przeciwko Jego ludowi, ponieważ Jezus zawsze utożsamia koniec rzeczy z jej początkiem.

Będziemy kontynuować nasze studium pouczenia Gabriela skierowanego do Daniela w następnym artykule.

Księga Objawienia musi zostać udostępniona ludziom. Wielu nauczono, że jest to księga zapieczętowana, lecz jest zapieczętowana jedynie dla tych, którzy odrzucają prawdę i światło. Prawdy, które zawiera, muszą być głoszone, aby ludzie mieli możliwość przygotować się na wydarzenia, które już wkrótce mają nastąpić. Poselstwo trzeciego anioła musi być przedstawione jako jedyna nadzieja na zbawienie ginącego świata.

"Niebezpieczeństwa ostatnich dni są już nad nami i w naszej pracy mamy ostrzegać ludzi przed niebezpieczeństwem, w jakim się znajdują. Niech nie będą pomijane poważne sceny, które proroctwo objawiło jako mające wkrótce nastąpić. Jesteśmy posłańcami Boga i nie mamy czasu do stracenia. Ci, którzy chcą być współpracownikami naszego Pana Jezusa Chrystusa, okażą głębokie zainteresowanie prawdami zawartymi w tej księdze. Piórem i słowem będą się starać uczynić jasnymi wspaniałe rzeczy, które Chrystus przyszedł z nieba objawić." Znaki Czasu, 4 lipca 1906.